



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

8/06/2020

Pani
Draginja Nadaždin
Dyrektorka Stowarzyszenia
Amnesty International

Wielce Szanowna Pani Dyrektorko,

z okazji pięknego jubileuszu 30-lecia istnienia Stowarzyszenia Amnesty International w Polsce, pragnę złożyć na Pani ręce serdeczne gratulacje dla wszystkich działaczy, animatorów i osób wspierających ten niezwykle zasłużony dla ochrony praw człowieka ruch społeczny.

Niemal od chwili powstania w 1961 roku Amnesty International stała się prawdziwą pochodnią wolności i nadziei ludzi prześladowanych na całym świecie. Prawa, którym w nowożytnych czasach dała podstawę Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, zyskały w ten sposób potężne wsparcie. Z małej organizacji narodził się globalny ruch, który zaczął docierać wszędzie, odkrywać najbardziej mroczne i skrywane tajemnice reżimów – miejsc tortur, przetrzymywania więźniów politycznych i więźniów sumienia, czy przypadki „tajemniczych zaginięć”. Z ogromną determinacją i konsekwencją zaczął też walczyć o zniesienie we wszystkich krajach kary śmierci, także wielu krajach demokratycznych.

Fenomen AI bierze się nie tylko stąd, że imponująca jest skala działania organizacji i liczba osób wspierających ją na całym świecie, ale przede wszystkim z siły jej idei i stylu działania. Ma jasne i czytelne przesłanie – prawa człowieka są niezbywalne i niepodzielne, a działania w ich obronie powinny być bezstronne i niezależne, oparte o solidarność międzynarodową i skierowane na rzecz pomocy konkretnym osobom. Z kolei styl działania to przede wszystkim nie używanie siły, transparentność, wykorzystywanie wiedzy i prawa, organizowanie nacisku opinii publicznej. I trzeba przyznać, że pod tym naciskiem ustąpił już nie jeden reżim, odzyskało wolność wielu prześladowanych ludzi.

AI stała się jednym z najważniejszych światowych liderów pozarządowego ruchu na rzecz praw człowieka. Jej wielkie pokojowe akcje doceniła społeczność międzynarodowa, gdy w 1977 roku została uhonorowana Pokojową Nagrodą Nobla za „wkład w umacnianie podstaw wolności, sprawiedliwości, a tym samym pokoju na całym świecie”.

Na tym tle godne podkreślenia są osiągnięcia AI w Polsce, gdzie jest obecna od połowy lat 70. Sam fakt, że jej pierwsze działania w naszym kraju wiążą się z obroną represjonowanych robotników i prześladowanej demokratycznej opozycji wskazuje, jak ważną rolę odegrała ta organizacja również w polskiej drodze do wolności. Choć jej formalna struktura, jako stowarzyszenia, została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Gdańsku 6 czerwca 1990 r., w praktyce towarzyszyła wszystkim etapom przemian. Jej raporty, interwencje i masowe akcje stały się trwałym elementem polskiego pejzażu politycznego i społecznego, a zarazem wiązały nas ze światem, pokazywały, że solidarność międzynarodowa to nie jest jakaś abstrakcja, hasło, ale obrona konkretnych, prześladowanych ludzi. Do historii przejdzie wymyślony w Warszawie w 2001 roku Maraton Pisania Listów, a także wiele podobnych wspaniałych akcji, które stawały się inspiracją i wciągały do działania inne organizacje pozarządowe w kraju. Pamiętamy też wspaniałą postać zmarłego w ub. roku Bogusław Stanisławskiego, wybitnego działacza opozycji demokratycznej, współzałożyciela i przewodniczącego polskiej AI w latach 1999-2001, który dla wielu młodych działaczy stał się wzorem do naśladowania.

Chciałem za to wszystko serdecznie podziękować Amnesty International w Polsce, która dla mnie, jako Rzecznika Praw Obywatelskich, jest jednym z najważniejszych sojuszników i partnerów w walce o prawa i wolności obywateli. Która wspólnie, ramię w ramię broni demokracji i praworządności, reaguje na przypadki łamania prawa i represji w sprawach indywidualnych.

Jesteście dla mnie i dla całego zespołu Biura RPO ogromnie ważni. Myślę, że nasza współpraca i wzajemna inspiracja umacnia polską wolność, a zarazem nadaje jej szerszy, międzynarodowy kontekst.

Życzę Stowarzyszeniu Amnesty International w Polsce wielu kolejnych pięknych jubileuszy.

Łacnę wyrazy szacunku i uznania,

Adam Bodnar